

Grażyna Holly

geograf

Ośrodek Naukowo-Badawczy Bieszczadzkiego Parku Narodowego

Ustrzyki Dolne

KRAJOBRAZ KULTUROWY BIESZCZADZKIEGO PARKU NARODOWEGO I JEGO OCHRONA



1. Łopienka (otulina Bieszczadzkiego Parku Narodowego – dalej BdPN), dawna cerkiew greckokatolicka zbudowana ok. 1750 r.; obecnie kościół rzymskokatolicki. Wszystkie fot. G. i W. Holly.

1. Łopienka (outer protection range of the Bieszczady National Park, further as: BdPN), former Uniate church built in about 1750; today: Roman Catholic church. All photos: G. and W. Holly.

„Najtrwalszym pomnikiem danej społeczności jest stworzony przez nią rodzaj krajobrazu” – pisał René Dubos w książce *Pochwała różnorodności*. W takim kontekście szczególnego znaczenia nabiera krajobraz kulturowy Bieszczadów.

Kiedy w poł. XX w. wysiedlono z tych terenów mieszkańców, a do dziś przetrwały tylko nieliczne ślady dawnej kultury materialnej, krajobraz ten stał się widocznym znakiem przeszłości. Z punktu widzenia historycznego, etnograficznego i społecznego stanowi on wartość nieobliczalną, podobnie jak każdy zachowany najdrobniejszy „świadek” historii.

Czytanie krajobrazu

Dostępny poznaniu stan rzeczywisty krajobrazu jest oczywiście rezultatem kilkunastuletniej działalności człowieka i sił przyrody. Kolejno przechodził od typu pierwotnego, poprzez naturalny, następnie przez wiele form kulturowych, by w 2. poł. XX w. na skutek regresji gospodarki przejść naturalizację, aż do współczesnej postaci, związanej z powojennym zagospodarowywaniem Bieszczadów. W swym bogactwie form i treści przypomina nieskończoną księgę, czekającą na skupionego czytelnika, w której każdy odczytuje co innego. Jeśli umiemy ten krajobraz



2. Smolnik (otulina BdPN), dawna cerkiew greckokatolicka zbudowana w 1791 r. w typie bojkowskim; obecnie kościół rzymskokatolicki.
2. Smolnik (outer protection range of BdPN), former Uniate church built in 1791 by the Bojko people; today: Roman Catholic church.

czytać, wówczas dostrzeżemy w nim piękno każdego elementu czy to w formie poszarpanych szczytów górskich, szumu potoków, kwiecistych połonin, czy też ostępów karpackiej puszczy. Dla tych osób bieszczadzki szlak ma znamiona drogi wtajemniczenia w sferę sił natury, swobodnej refleksji nad postacią górskiej przyrody i nieodłącznej przyrody.

Jeśli będziemy jednak czytać w skupieniu, wówczas odkryjemy w dolinach u podnóża połonin ślady ludzkiej działalności, zapisane za pomocą roślinności i kamieni. Każda bowiem wczesna ingerencja człowieka odcisnęła swoje piętno w naturalnych układach przyrodniczych. Wprawne oko wypatrzy zdziczałe sady, pasy zadrzewień, miedze i rozłogi, a także zarastające podmurówki chat, dworów lub cerkwi, opuszczone cmentarze, krzyże przydrożne oraz walące się piwniczki, które przykryła „lawa bujnej, karpackiej roślinności”¹.

To wzajemne przenikanie się elementów natury i kultury stało się dziś fenomenem historyczno-przyrodniczym Bieszczadów. Z jednej strony fascynują bezkresne połoniny i mroczne knieje karpackiej puszczy. Z drugiej strony wabią swym niepowtarzalnym urokiem obszary po nieistniejących od półwiecza wsiach, gdzie „otaczający krajobraz zawiera w sobie wielkie prawdy, zapis tego, co nieraz przez pokolenia mozolnie budowano, co okrutnie niszczone, by znów wznieść na chwałę Bogu i dla naszego dobra”².

Dopiero kiedy porównamy widok doliny z miejscem dawnej wsi, posługując się przedwojenną mapą katastralną, zdjęciem lub opisem, wówczas pozornie puste doliny ożyją swoją historią i tradycją zabudowy. Łatwo już będzie nam skojarzyć kępę drzew owocowych ze śladem zagrody, grupę starych jesionów i jaworów na wzniesieniu z miejscem po cerkwi, szpaler starych drzew z wiejską drogą, rozsypującą



3. Chmiel (otulina BdPN), dawna cerkiew greckokatolicka zbudowana w 1906 r.; obecnie kościół rzymskokatolicki.
3. Chmiel (outer protection range of BdPN), former Uniate church built in 1906; today: Roman Catholic church.

4. Sokoliki, widok na San i cerkiew greckokatolicką po stronie ukraińskiej (zbudowana w 1931 r.); obecnie nieużytkowana.

4. Sokoliki, view of the river San and a Uniate church on the Ukrainian side (built in 1931); today: not in use.



się wał kamieni z dawną miedzą, fragment rowu odprowadzającego wodę przy wodospadzie z dawną młynówką, zarastającą polankę śródleśną z dawną carynką.

Kępy smotrawy okazałej lub chabra miękkowłosego pozostały często po przydomowych ogródkach kwiatowych. Są to rodzime rośliny wschodniokarpackie, które ze względu na ozdobne walory były przenoszone przez dawnych mieszkańców z naturalnych siedlisk do ogródków. O lokalizacji dawnej zabudowy świadczą też płaty pokrzywy i szczawiu alpejskiego, które zajmują siedliska bogate w azot. W krajobrazie wyróżniają się pojedyncze stare lipy, jesiony i wiąz. W przeszłości stały w obrębie zagród i zapewniały cień mieszkańcom, których wygląd możemy poznać z zachowanych zdjęć archiwalnych. Zwraca uwagę ich ciemna karnacja oraz niski wzrost. Są to cechy odziedziczone po przodkach, mających swoje korzenie w wołoskich plemionach pasterskich.

Przez wieki obszar ten był pograniczem, gdzie stykały się i przenikały nawzajem dwie wielkie tradycje religijno-kulturowe – zachodnia (łacińska) i wschodnia (bizantyjsko-ruska). Na skutek ciągłego kontaktu

i mieszania się społeczności polskich, ruskich i wołoskich, ukształtował się w tej części Bieszczadów specyficzny rejon etnograficzny – Bojkowszczyzna.



5. Kostrino (Ukraina), cerkiew z 1645 r. przeniesiona do Kostryni z Sianek w 1703 r.

5. Kostrino (Ukraine), church from 1645 transferred from Sianki in 1703.



6. Wołosate, zrekonstruowana podmurówka cerkwi.

6. Wołosate, reconstructed underpinning of a Uniate church.

Świat, który przeminął...

Zanim jednak to nastąpiło, przez długi czas górski teren porośnięty karpacką puszczą, porozcinany wąskimi dolinami z kamienistą glebą pozostawał poza ekumeną. Doliny górskie były wprawdzie penetrowane przez ludzi już od neolitu, na co wskazują profile

w posiadanie rodu Kmitów, a niewielki pas królewszczyzn ciągnął się jedynie wzdłuż granicznego działu karpackiego. Wsie na tym obszarze powstawały od końca XV do początków XVII w. i były lokowane na prawie wołoskim. Ich rozmieszczenie oraz sposób gospodarowania pozostawał w harmonijnej łączności z rzeźbą terenu, siecią rzeczną i szatą roślinną.

7. Bieszczadzka ciuchcia.
7. The Bieszczady narrow-gauge railway.



8. Owocująca grusza *Pyrus communis*.
8. Fruiting pear *Pyrus communis*.



9. Owocująca dziedzicła jabłoń *Malus sylvestris*.
9. Fruiting wild apple tree *Malus sylvestris*.



10. Owocująca lipa drobnolistna *Tilia cordata*.
10. Fruiting linden tree *Tilia cordata*.

palinologiczne torfowisk w dolinie górnego Sanu oraz odkrycia archeologiczne. Jednakże jeszcze w średniowieczu stałe osadnictwo ograniczało się jedynie do szerokich kotlin i zakoli środkowego biegu Sanu, posuwając się stopniowo w górę rzek i potoków.

Zmiana tempa cywilizacyjnego nastąpiła dopiero w XIV w., kiedy to Kazimierz Wielki, włączając ziemię sanocką w skład Królestwa Polskiego, rozpoczął zorganizowaną akcję osadniczą obszarów górskich. Rozwojowi osadnictwa sprzyjały darowizny królewskie, dzięki którym wykształciły się z czasem rozległe dobra szlacheckie i duchowne. Teren należący dziś do Bieszczadzkiego Parku Narodowego wszedł

Wsie zakładane na prawie wołoskim charakteryzowały się łanową strukturą, będącą rezultatem podziału gruntów pomiędzy osadników. W pierwszym etapie oznaczano ogólne granice wsi. Następnie książ osadźca wraz z miernikami i osadnikami wytyczał wzdłuż doliny potoku dogodnie miejsca pod zabudowania, starając się, aby nie było za daleko od bieżącej wody, a zarazem bezpiecznie w czasie wiosennych zalewów. Ta niezamieszкана przestrzeń wzdłuż potoku nazywana była „nawsiem”. Od nawsia aż do granic wsi wyznaczano każdemu osadnikowi jednakowy pas gruntu o powierzchni ok. 1 łana (ok. 20 ha). Tak wytyczony obszar zwano zarębkim,



11. Sanok, Muzeum Budownictwa Ludowego, chata bojkowska z 1906 r. ze Skorodnego.

11. Sanok, Museum of Folk Architecture, Bojko cottage from 1906 from Skorodne.

gdyż ciągnął się on prostopadle od osi doliny w przeciwnie strony, aż do granic wsi. Tym samym w dolinach górskich, gdzie jedna strona wsi jest zwykle gorzej nasłoneczniona, każdy z osadników miał podobne warunki do zasiedlania.

Wsie należały do tzw. łańcuchówek, gdyż rozmieszczenie budynków przypominało luźno rozłożony łańcuch wzdłuż biegnącej dnem doliny drogi. Z upływem czasu rzadki pierwotnie łańcuch budynków coraz bardziej się zagęszczał i wydłużał, wypełniając szczelniej dna dolin. Granice wsi znaczyły krzyże przydrożne, kamienne kopce, zadrzewienia i linie grzbietowe. Od drogi głównej zaczęły odchodzić w obie strony drogi boczne, upodabniając cały ten układ do unerwienia liścia wiązu.



12. Sianki, piwnica w obrębie nieistniejących zabudowań dworskich.

12. Sianki, cellar within non-extant manorial buildings.



13. Bukowiec, kadź do produkcji potażu.

13. Bukowiec, vat for the production of potash.



14. Berehy Górne, nagrobek na cmentarzu przycerkiewnym.
14. Berehy Górne, tombstone in the church cemetery.



15. Dźwiniacz Górny, krzyż przydrożny przy granicy z Tarnawą Niżną.
15. Dźwiniacz Górny, roadside cross next to the boundary with Tarnawa Niżna.



16. Dźwiniacz Górny, krzyż przydrożny.
16. Dźwiniacz Górny, roadside cross.

Chaty wiejskie składały się z izby mieszkalnej (tzw. chyży) i stajni rozdzielonych boiskiem, na którym wykonywano prace gospodarcze. Całość nakrywał wysoki dach czterospadowy, kryty słomą. Każde z pomieszczeń zajmowało na ogół całą szerokość budynku (tzw. konstrukcja jednotraktowa), co sprawiało, że chaty-zagrody były wąskie i długie.

W każdej wsi znajdowały się dwory i folwarki, malowniczo ulokowane w sąsiedztwie starych drzew i ogrodów. Dwory zbudowane były często z kamienia i nakryte dachem z gontu. W ich pobliżu znajdowały się ponadto budynki gospodarcze, piwniczki, a czasami również stawy rybne i młyny wodne.

Ozdobą wsi były drewniane cerkwie, położone zazwyczaj na wzgórzu, w pewnym oddaleniu od gwaru ludzkich siedzib i otoczone często wieńcem sędziwych drzew, pamiętających odległe czasy. Cerkwie były trójdzienne i orientowane, co znaczy, że część ołtarzowa zwrócona była na wschód, zaś pozostałe części – nawa i babiniec – przylegały kolejno od strony zachodniej. Za najładniejsze uchodziły świątynie w Smereku i Caryńskim. Były one typu bojkowskiego, w których każdą z trzech części nakrywał oddzielny, mniej lub bardziej łamany dach namiotowy. Dominującym elementem była szeroka nawa, zaś całość budowli obiegało zadaszenie wsparte na belkach zrębu, nazywane sobotami.



17. Sianki, inskrypcja na grobowcu hrabiny Klary Stroińskiej.
17. Sianki, inscription on the tombstone of Countess Klara Stroińska.



18. Caryńskie, krzyż przydrożny fundacji Petra Minko (1911 r.).
18. Caryńskie, roadside cross founded by Petro Minko (1911).



19. Jaworzec, krzyż tzw. pańszczyźniany z poł. XIX w.
19. Jaworzec, the so-called corvee cross from mid-nineteenth century.

W pobliżu świątyń znajdowały się cmentarze, ogradzane często kamiennym murkiem z bramkami. Na cmentarzach najliczniej występowały skromne mogiły ziemne, oznakowane drewnianymi lub kamiennymi krzyżami. Tylko nieliczne rodziny chłopskie zajmujące się kamieniarstwem, jak też rodziny właścicieli ziemskich, urzędników i księży mogły pozwolić sobie na bardziej okazałe nagrobki.

Przez stulecia mieszkańcy górskich wsi dostosowywali swoje życie do trudnych warunków, początkowo zajmując się hodowlą i karczowaniem puszczy, by w jej miejsce zakładać pola uprawne. Z czasem poszerzano zasięg pól uprawnych, co zmieniało przebieg granicy rolno-leśnej. Wraz ze zmianą warunków zmieniła się i forma gospodarki pasterskiej. Długo jednak istniał zwyczaj wypasu latem bydła z całej wsi



20. Beniowa, kamienna podstawa chrzcielnicy.
20. Beniowa, stone foundation of a baptismal font.



21. Ścieżka przyrodniczo-historyczna „Wołosate – Tarnica”, tablica informacyjna przy wejściu na cerkwisko i cmentarz.
21. Natural-historical footpath “Wołosate – Tarnica”, information board at the entrance to the church area and cemetery.

na połoninach lub po jednej stronie zbocza, które nazywano wówczas „tołoką”. Po przeciwnej stronie, zwanej „caryną”, część żyzniejszych pastwisk przeznaczano wówczas pod uprawę lub użytkowano jako wielogatunkowe łąki. Taki sposób użytkowania stosowano przemiennie. Większość z nich zachowała się do dziś, „utrzymywana” przed zarastaniem przez dzikie zwierzęta roślinożerne.

Z czasem w życiu gospodarczym dawnych mieszkańców coraz większego znaczenia nabierała eksploatacja lasów – wyręby, zwózka, praca w tartakach oraz wypalanie węgla drzewnego i produkcja potażu. Niemal w każdej wsi znajdowały się karczmy, młyny i tartaki oraz nieco rzadziej – olejarnie i folusze. Szczególnym świadectwem historycznego rozwoju było utworzenie na początku XX w. sieci kolejki wąskotorowej, służącej do transportu drewna.

Przemiany gospodarcze, jakie nastąpiły pod koniec XIX i na początku XX w., nie wpłynęły jednak na tradycję i zwyczaje mieszkańców, którzy żyli tak, jak ich przodkowie. Zmieniała się jedynie ich liczba, osiągając najwyższe wartości w okresie międzywojennym (1930 r. – ok. 7300 osób).

Zmiany po II wojnie światowej

Kres tradycyjnej kulturze przyniosła II wojna światowa i powojenne akcje wysiedleńcze, związane ze zniszczeniem zabudowy. Straty były ogromne, o czym świadczą następujące zestawienia:

- z 51 cerkwi istniejących na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego i otuliny zachowało się tylko 5, w tym jedyna bojkowska w Smolniku,
- z 3 synagog – ani jedna,



22. Ścieżka przyrodniczo-historyczna „Wołosate – Tarnica”, ślady zagrody.
22. Natural-historical footpath “Wołosate – Tarnica”, traces of a farmstead.

- z 44 dworów z folwarkami – nie przetrwał ani jeden,
- z 73 młynów wodnych – ani jeden,
- z 26 tartaków wodnych i 25 parowych – ani jeden,
- z 20 folwarków – ani jeden,
- z 54 cmentarzy zachowało się 20, śladowo – 12,
- z licznych krzyży przydrożnych i kapliczek przetrwało kilkanaście³.

W granicach Bieszczadzkiego Parku Narodowego zniszczenia były największe, bowiem w efekcie akcji wysiedleńczych przestały istnieć wszystkie wsie u podnóża połonin. Zachowały się tam jedynie ślady podmurówek cerkwi w Caryńskiem, Berehach Górnych, Wołosatem i Beniowej oraz kaplicy rzymskokatolickiej w Siankach. Dwie cerkwie z Sianek przetrwały dzięki temu, że zostały rozebrane i przeniesione do Kostryni i Soli (na terenie Ukrainy).

Odnaleźć można również ślady zabudowań dworskich w Siankach i Berehach Górnych oraz niewielu wiejskich chat, kilkanaście krzyży przydrożnych stojących samotnie przy starych lipach, jesionach czy drzewach owocowych, a także przeszło 60 nagrobków z XIX i XX w. Najciekawsze nagrobki, pod względem formy i symboliki religijnej, znajdują się na cmentarzach w Berehach Górnych, Beniowej, Wołosatem i Dźwiniaczu Górnym.

Ponowny okres zagospodarowywania opuszczonych terenów nastąpił w latach 60. ub. stulecia. Popelniono jednak w tym czasie wiele błędów, które przyczyniły się do degeneracji krajobrazu. „Pogarda dla przeszłości częstokroć pociąga za sobą niezrozumienie teraźniejszości, a w najlepszym razie prowadzi do wynajdowania rzeczy dawno wynalezionych”⁴.



24. Bieszczadzki szlak.
24. A Bieszczady trail.



23. Ścieżka przyrodniczo-historyczna „Wołosate – Tarnica”, zrekonstruowana studnia.
23. Natural-historical footpath „Wołosate – Tarnica”, reconstructed well.

Trudno było i jest dostrzec zwrot ku tradycjom architektury bojkowskiej. Porzucono bowiem wszystko to, co było podobne w bryle i wystroju budowli do form tradycyjnych, a w nowym budownictwie pojawił się obcy zarówno płaski, jak i wysoki dach, o nadmiernym spadku. Zagięło też tradycyjne otoczenie domów w postaci ogródków z floksami, chabrami i smotrawą. Nie sadi się również rodzimych ziół leczniczych i roślin magicznych, takich jak bez czarny. Najgorsze jednak w skutkach zmiany nastąpiły wraz z przeprowadzeniem różnych eksperymentów gospodarczych, o czym świadczą dziś m.in. pozostałości ferm w Wołosatem i Tarnawie.



25, 26. Konie huculskie pod Tarnicą.
25, 26. Hucul horses near Tarnica.

Ochrona dziedzictwa kulturowego na terenie BdPN

Starania o ochronę zasobów przyrodniczych i krajobrazowych Bieszczadów uwieńczone zostały sukcesem. W 1973 r. został utworzony Bieszczadzki Park Narodowy (BdPN). Trwałe istnienie zabytkowego krajobrazu kulturowego wymaga jednak stałych zabiegów. W ramach Planu Ochrony BdPN przygotowano „Operat ochrony zasobów kulturowych BdPN i jego otuliny”⁵⁵. W ramach tego opracowania wykonano inwentaryzację zasobów kulturowych, prze-

prowadzono ich waloryzację i oceniono zagrożenia. W ostatnim etapie wskazano zalecenia ochronne, odpowiednio do kategorii przedmiotu ochrony. Do najważniejszych należą:

- ochrona śladów dawnej zabudowy. W tym celu oczyszczane są i w miarę możliwości wzmacniane podmurówki kamiennymi elementami. Ponadto systematycznie usuwana jest w ich obrębie obsiewająca się roślinność, która przyspiesza proces niszczenia. W celu uczynienia dawnej zabudowy wysadza się dawnym zwyczajem w otoczeniu kamiennych murków, krzyży przydrożnych oraz cmentarzy rodzime gatunki roślin zielnych (smotrawa okazała, chaber miękkowłosy). Szczególnej opieki konserwatorskiej wymagają nagrobki i krzyże przydrożne, których przetrwanie jest w dużym stopniu zagrożone. Obszarom obejmującym historyczne zespoły cerkiewne i cmentarze projektuje się nadanie statusów rezerwatów kulturowych, a pojedynczym obiektom – wpisanie do katalogu zabytków. Niezależnie prowadzone są badania historyczne;
- ochrona śladów dawnych struktur wsi. W celu ich zachowania stosuje się regulowany wypas w formie ekstensywnej oraz wykaszania powierzchni tradycyjnie koszone. Zgodnie z tradycją wzdłuż dawnych dróg i w miejscach nieistniejących zagród, dworów oraz cerkwi wysadza się lipy, jawory, wiąz i jesiony. Natomiast w obrębie zamierających sadów wysadzane są rodzime odmiany drzew owocowych. Obszarom przechowującym ślady dawnego użytkowania projektowane jest nadanie statusu



27. Berehy Górne, oszczyпки wyrabiane zgodnie z dawną tradycją.

27. Berehy Górne, "oszczyпки" (smoked ewe's milk cheese) produced according to old tradition.



parku kulturowego. Bardzo cenne jest przy tym gromadzenie materiałów kartograficznych i ikonograficznych;

- ochrona starych drzew. Stare lipy, jawory, jesiony i wiązy, występujące w obrębie dawnej zabudowy, otoczone są zabiegami konserwatorskimi (m.in. usuwa się z nich próchno i posusz, konserwuje rany środkami grzybobójczymi, zabezpiecza przed złamaniami);
- historyczne nazewnictwo. Bardzo ważnym celem jest też zachowanie dawnego nazewnictwa przyczółków, wzniesień, polanek, rzek, źródeł i innych elementów wsi oraz ich upowszechnianie w informatorach, przewodnikach i mapach turystycznych.

Formy udostępniania obiektów kulturowych w BdPN

Przez obszary dawnych wsi prowadzą ścieżki przyrodnicze, które są jedną z wielu form edukacji ekologicznej, wspomagającej bezpośrednie działania na rzecz ochrony przyrody. Turystom wędrującym dziś przez bezludne doliny trudno sobie wyobrazić, że jeszcze pół wieku temu drogą jechała bryczka z gośćmi do dworu, skrzypiało koło młyńskie czy niósł się daleko echem głos cerkiewnych dzwonów. Dlatego też na ścieżkach przyrodniczo-historycznych zostały wprowadzone elementy mające na celu przybliżenie dawnej kultury materialnej oraz do każdej z nich opracowano przewodniki w formie książeczek.



28. Ekstensywny wypas w ramach ochrony czynnej.

28. Extensive grazing as part of active protection.

Turyści zainteresowani historią Bieszczadów chętnie wybiorą się na ścieżki: „Wołosate-Tarnica”, „Berehy Górne” czy „W dolinie górnego Sanu”, gdzie „spomiędzy korzeni buka pod Piniaskowym wypływa połyskująca strużka wody. Łączy się z inną i jeszcze inną. Krętym a wąskim korytem, prawie niewidocznym w ulewie zieleni, przyjmując to cichutko, to wesoło ciurkające strumyki, urasta do parsającego kroplami, szumiącego pod kamieniami potoku. To San. (...) To naprawdę unikalny szlak! Proszę wejźcie”⁶ – zachęca tekst przewodnika.

Zanim jednak wkroczymy na ten szlak, pamiętajmy, że jesteśmy jedynie gośćmi w pełnym osobliwości domu przyrody, którego przetrwanie zależy od naszej wiedzy, kultury i stosunku emocjonalnego.

Człowiek niewrażliwy, niewychowany w trosce o naturę i dziedzictwo kulturowe, nie tylko nie doceni piękna gór, ale również nie zauważy lipowego otoczenia kapliczek przydrożnych, piękna architektury dworu lub cerkwi. Bowiem to, czego nie znamy i nie darzymy uczuciem, nigdy nie pozostanie przedmiotem naszej troski.

Grażyna Holly pracuje w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych na stanowisku specjalisty ds. edukacji ekologicznej. Jest doktorantką w Zakładzie Geografii Religii Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ.

Przypisy

1. A.M., Kryciński (i inni), *Bieszczady. Słownik historyczno-krajoznawczy*, cz. I. *Gmina Lutowska*. Ustrzyki Górne–Warszawa, 1995.
2. P. Patoczka, *Ochrona walorów estetycznych krajobrazu w Bieszczadzkim Parku Narodowym*, „Monografie Bieszczadzkie”, t. XI. Ustrzyki Dolne 1996.
3. Z. Myczkowski, *Ochrona zasobów kulturowych w Bieszczadzskim Parku Narodowym*, „Monografie Bieszczadzkie”, t. XIII,

Ustrzyki Dolne 2001, s. 10.

4. N. Bubnicki, cytaty za J. Bogdanowski, *Krakowskie Parki Krajozbrazowe*, Kraków 1996, s. 88.

5. Z. Myczkowski, jw., publikacja wykonana na podstawie wspomnianego operatu.

6. A. Derwich, *Ścieżka przyrodniczo-historyczna „W dolinie górnego Sanu”*, Ustrzyki Górne–Ustrzyki Dolne 2002.

THE CULTURAL LANDSCAPE OF THE BIESZCZADY NATIONAL PARK AND ITS PROTECTION

The characteristic features of the landscape of the Bieszczady National Park include a mutual penetration of elements of nature and culture. Areas representing supreme natural merits are composed of the połonina ranges (downs) and the lower mountain forests, together with their unique resources. On the other hand, superior cultural assets belong to historical landscapes in the “land of valleys”, preserving traces of old development and material culture, harmoniously inscribed into natural configurations.

These traces are recorded with the help of vegetation and stones, including unkempt orchards, rows of old ash trees, balks and tracts, ancient linden trees and elms, as well as the overgrown underpinnings of cottages, manor houses or churches, either Eastern rite or Uniate, abandoned cemeteries, roadside crosses and derelict cellars. The permanent existence of a cultural landscape calls for systematic protection.

A pertinent programme has been inaugurated within the Plan for the Protection of the Bieszczady National Park; its scope encompasses recommendations about protection, intent on, i. a. the preservation of the former structures of villages and traces of development, the protection of old trees and the retention of old names as well as rendering all those resources available for educational purposes.

Particular conservation is due to roadside crosses and tombstones, whose survival is to a considerable degree imperilled. Nonetheless, it is quite possible that these souvenirs of a bygone world will be meticulously examined and subsequently preserved. The group of persons interested in the history and culture of the region is consistently growing, and the number of publications and historical iconography is on the rise.